

Program rewitalizacji Sohocina

Mimo uwag - na "tak"

Radni gminy Sohocin na zwołanej w czwartek, 27 lipca błyskawicznej sesji nadzwyczajnej podjęli uchwałę w sprawie przyjęcia programu rewitalizacji gminy.

Obrady poprzedziła konferencja podsumowująca działania w zakresie opracowania programu.

Dawid Szostek z toruńskiego Centrum Funduszy UE przedstawił mieszkańcom gminy Sohocin wyniki analiz prowadzonych przez firmę w celu opracowania programu rewitalizacji dla gminy Sohocin - dokumentu wymaganego przy staraniach o środki unijne. Opracowanie miało na celu wskazanie obszarów wymagających rewitalizacji. Wyszczególnione w programie rewitalizacyjnym miejsca to Gutarzewo i część Sohocina.

Przeprowadzone przez toruńską firmę działania (w tym konsultacje społeczne) wskazały także na problemy gminy, m.in. stan gminnych dróg, brak ścieżek rowerowych, czy niewystarczająco rozwinięta infrastruktura turystyczna. Natomiast walory turystyczne pojawiają się w programie jako mocne strony gminy obok m.in. dogodnego położenia komunikacyjnego czy dobrych warunków dla rozwoju przedsiębiorczości.

Radnych ciekawiło, jak duża liczba mieszkańców gminy uczestniczyła w konsultacjach, a co za tym idzie, czy wyniki analiz są miarodajne.

- Z dużą ostrożnością, ale należy założyć, że wyniki w jakimś stopniu odzwierciedlają stan rzeczywisty - odpowiedział Dawid Szostek przyznając jednocześnie, że konsultacje nie cieszyły się dużym powodzeniem, lecz nie tylko na nich oparte są analizy.

Kolejne ważne pytanie radnych - czy wytypowanie obszaru rewitalizacji nie ograniczy realizacji planów wobec pozostałych obszarów gminnych, możliwych dzięki środkom unijnym? Szostek przyznał, że w przypadku projektów tzw. "miękkich" (gdzie przykładowo środki pozyskiwane są poprzez lokalne grupy działania) może to mieć wpływ, natomiast w przypadku projektów mających wpływ na ogólny rozwój gminy, program rewitalizacji wpływu mieć nie będzie.

Ostatecznie radni uchwałę podjęli umawiając się, że wszelkie ich uwagi do programu uwzględnione zostaną na etapie poprawek, czyli po ocenie poprawności dokumentu przez urząd marszałkowski.

Anna Piórkowska

foto: Anna Piórkowska